





podatkowe powstaje przez zaistnienie zdarzenia, z którym ustawa wiąże powstanie zobowiązania podatkowego, podatek wykazany w deklaracji jest podatkiem do zapłaty.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona wskazane w art. 57 § 1 kks i dopuścił się tym samym popełnienia zarzuconych mu wykroczeń skarbowych. Bezsporny pozostaje bowiem fakt, iż K. M. we wskazanych w akcie oskarżenia okresach nie wpłacał terminowo na rachunek Trzeciego Urzędu Skarbowego (...) przy ul. (...) w W. należnego podatku od towarów i usług, pomimo obowiązku wynikającego z powołanych wyżej art. 21 § 2 ustawy Ordynacja podatkowa oraz art. 103 ust. 2 ustawy o podatku od towarów i usług. Jednocześnie biorąc pod uwagę okres, w jakim oskarżony nie dopełnił wymaganego obowiązku, bez wątplenia stwierdzić należy, iż jego zachowanie cechowała uporczywość (przemawia za tym przede wszystkim cykliczność zachowań podatnika, co w myśl utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przemawia za zaistnieniem znamienia uporczywości, por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., sygn. I KZP 11/13, OSNKW 2014/1//3). Należy przy tym podkreślić, że nie ma tu podstawowego znaczenia kondycja finansowa oskarżonego, to czy posiadał środki finansowe na zapłatę podatków oraz powody nieopłacenia należnych podatków w ustawowych terminach. W tym miejscu warto przywołać uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2003 r., sygn. I KZP 2/03, OSNKW 2003/5-6/57, gdzie trafnie zauważono, że „nie można do rozliczeń podatnika z fiskusem stosować takich samych reguł, jak do rozliczeń cywilnoprawnych, których naruszenie stanowi przestępstwo (np. do uporczywego uchylania się od płacenia alimentów). Podatnik nie może przerzucać na Skarb Państwa i pozostałych, regulujących terminowo podatki podatników, swoich niepowodzeń gospodarczych, i nie płacić w terminie swych zobowiązań podatkowych, tłumacząc się brakiem środków finansowych na wymagane podatki. Uwzględnić też należy, że prawo podatkowe przewiduje, na wniosek zainteresowanego, złożony z odpowiednim wyprzedzeniem, odraczanie płatności i rozkładanie na raty należności podatkowych, w tym i zaległości podatkowych, gdy ważny interes podatnika za tym przemawia (art. 48 ustawy - Ordynacja podatkowa z 1997 r.). Tym samym podatnik, nie mogąc uregulować w terminie podatku, ma prawne instrumenty dla zmiany terminu jego płatności. Jeżeli uzyska on odroczenie płatności lub rozłożenie podatku na raty, to reguluje go w nowym, ustalonym przez organ podatkowy, terminie. Nie popełnia zatem wówczas wykroczenia określonego w art. 57 kks”.

Od strony podmiotowej czyny oskarżonego charakteryzuje wina umyślna. Oskarżony będąc osobą dorosłą, prowadząc działalność gospodarczą przez co najmniej kilka lat, zdawał sobie sprawę z ciężących na nim obowiązków podatkowych, jak również rozumiał istotę podatku od towarów i usług, pobieranego na każdym kolejnym etapie obrotu towarami lub usługami, z którym spotkać się musiał każdy przedsiębiorca działający na terenie kraju. Tym samym nie ma wątpliwości, że chciał popełnić czyn zabroniony w rozumieniu art. 4 § 2 kks.

Od strony przedmiotowej o przyjętej kwalifikacji zdecydował fakt wielokrotnego i powtarzającego się nie wpłacania w ustawowym terminie podatku od towarów i usług, jakiego w okresie od dnia 26 marca 2011 roku do dnia 26 marca 2015 roku i w okresie od dnia 26 listopada 2015 r. do dnia 29 grudnia 2015 r., czyli w okresie czteroletnim, dopuścił się K. M. oraz fakt, iż oskarżony nie podjął żadnych prób ugodowego rozwiązania sprawy niezapłaconego podatku, w postaci np. wniosku o odroczenie płatności, co potwierdza pośrednio fakt zupełnego braku kontaktu z Urzędem Skarbowym (który w finale był zmuszony do zastosowania postępowania w stosunku do nieobecnych).

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu Sąd uznał, iż jest ona poważna. Na taką ocenę wpływ miało działanie oskarżonego charakteryzujące się winą umyślną oraz skutkujące uszczupleniem należności publicznoprawnych w postaci podatku od towarów i usług w niebagatelnej łącznej wysokości ponad 168.000 zł. Oskarżony z uwagi na to, iż zdecydował się na prowadzenie działalności gospodarczej, winien w sposób rzetelny zajmować się sprawami finansowymi, zdając sobie sprawę z obowiązku płacenia podatków oraz interesować się tym, w jakich wysokościach i w jakich terminach winien takie zobowiązania wobec Urzędu Skarbowego regulować.

Sąd jako okoliczność łagodzącą odpowiedzialność karną oskarżonego przyjął jego dotychczasową niekaralność sądową (k. 32).

Mając na uwadze stopień zawinienia K. M., społeczną szkodliwość jego czynów oraz powołaną okoliczność łagodzącą, Sąd uznał, iż sprawiedliwą, wyważoną i uwzględniającą elementy przedmiotowe, jak też podmiotowe charakteryzujące czyn oskarżonego, a nadto cele ogólnie oraz indywidualnie – prewencyjne, jest kara 15.000 złotych grzywny. W sytuacji, gdy maksymalna sankcja za wykroczenie z art. 57 § 1 kks wynosi obecnie ponad 30.000 zł (art. 48 § 1 kks), wymierzona oskarżonemu karę trudno uznać za zbyt surową, szczególnie, że jest ona wymierzana również w oparciu o art. 50 § 1 kks. Jednocześnie kara ta w żadnym wypadku nie mogła być niższa, gdyż nie przemawia za tym zachowanie oskarżonego po popełnieniu czynu zabronionych i brak starań o zapobieżenie uszczuplenia należności publicznoprawnej lub jej wyrównanie (art. 13 § 1 kks), co doskonale obrazuje lista narastających ciągle zaległości podatkowych; ponadto niższa kara kłóciłaby się z wysokością zaległości podatkowej w pokaźnej kwocie ponad 168.000 zł. W ocenie Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, orzeczona wobec oskarżonego kara grzywny spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz zaspokoi potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Kara ta jest w pełni adekwatna do stopnia winy sprawcy oraz do stopnia społecznej szkodliwości jego czynów.

W punkcie II wyroku Sąd na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o adwokaturze oraz § 17 ust. 2 pkt 3 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. B. kwotę 588 złotych plus należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego, uwzględniając liczbę rozpraw z udziałem obrońcy.

Mając na uwadze art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, Sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku zapłaty w całości opłaty i kosztów postępowania.